

Działalność rozpoczął rzeźnik

Data publikacji: 4.06.2013 19:15

Franciszek Nowak z zawodu rzeźnik, utworzył 140 lat temu skoczowską straż ogniową. Ochotnicza Straż Pożarna z racji jubileuszu postanowiła upamiętnić założyciela. Na budynku skoczowskiej remizy, odsłonięto pamiątkową tabliczkę przypominającą postać Franciszka Nowaka.

Skoczowscy druhowie OSP świętują 140-lecie powstania jednostki. – **140 lat to bardzo zacy wiek, oczywiście zaczęliśmy świętowanie od 2012 roku i chcemy świętować do przyszłego roku. To będzie czas wspomnień, wystaw, prelekcji** – mówi Edward Fryda, druh OSP, jeden z głównych organizatorów obchodów jubileuszu.

Jubileusz to okazja do spotkań i wspomnień. – **Byłem druhem, grałem w strażackiej orkiestrze. Dziś orkiestry już nie ma, ja mam prawie 80 lat. Przyszedłem, aby spotkać się ze starymi druhami, co kawał życia zostawili w tej remizie** – mówi z nostalgią Gustaw Kobiela, uczestnik obchodów.

Strażacy ochotnicy podkreślają swój jubileusz w przestrzeni miejskiej. W gablocie przy remizie można oglądać co miesiąc inną reprodukcję plakatów Edwarda Biszorskiego, zapraszających na wydarzenia organizowane przez ówczesną straż. W Galerii ARTadres, która mieści się na Rynku do 28 czerwca 2013 można zobaczyć okolicznościową wystawę. Na remizie zawieszono też tablicę upamiętniającą Franciszka Nowaka, a to nie koniec strażackiego świętowania. – **140 imprez na 140-lecie to nie będzie, ale hucznie świętujemy nasz jubileusz** – śmieje się Roman Kohut, naczelnik OSP w Skoczowie.

Ogromną rolę podczas jubileuszu odgrywają pamiątki, niektóre bardzo drogocenne. – **Mamy oryginalny statut naszej straży sprzed 140 lat pisany ręcznym gotykiem, udało nam się go przetłumaczyć** – dodaje Kazimierz Chrapek, prezes skoczowskiej OSP. Ponadto, filmy, stare fotografie i wspomnienia, których wciąż przybywa.

Dziś Ochotnicza Straż Pożarna w Skoczowie liczy 48 czynnych członków, 7 honorowych i 5 członków dożywotnich. Jedno nie zmienia się jednak od lat. Członkowie straży niezmiennie twierdzą, że "tylko życie poświęcone innym warte jest przeżycia".

Dorota Kochman

[Zobacz fotoreportaż fot. Bartłomiej Kukucz](#)